

Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięcic

Nr 63

Jesień 2007

2,5 zł



Oceniając po minach, to nasze chłopaki ze Sławięcic Bartek Zwek, Krystian Migocz i Mateusz Puszcza raczej chętnie idą do szkoły. A może przeczuwają już podświadomie, że nauka to klucz do tego, aby więcej wiedzieć. Ale raczej jeszcze tego nie wiedzą (bo skąd?), że do tych szczęśliwych lat chodzenia do „budy”, przez „park” albo „ulicą” będą wracać myślami przez całe życie.



Nie wiedzą, że gdy pojadą w świat, zostaną dyrektorami, politykami czy misjonarzami – zawsze będą tęsknić do tych wspaniałych lat! Nie wiedzą jeszcze (są za młodzi), że kiedyś, jak to mówi dziś Pan Janek Klose z Schwerte – „przypominać im się będzie każdy kamień i drzewo ze sławięcickich ścieżek”. Ale co też ten pan Kurzaj wypisuje – my tylko chodzimy do szkoły – powiedzą Bartek, Krystian i Mateusz. Macie rację chłopaki! Szkoła jest ważna!

G. Kurzaj



Niespodziewane są czasem owoce ziemi. Kartofel z gospodarstwa Państwa Jochem w Sławięcicach.



W czerwcu 2007 r. nasz Ksiądz Proboszcz JAN PIECHOCZEK obchodził ZŁOTY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA. Z tej okazji w Sławięcicach 24 czerwca b.r. było wielkie święto przygotowane przez parafian.

Popołudniowy koncert na świeżym powietrzu był niezapomnianym przeżyciem dla nas wszystkich. Powyższa fotografia pokazuje, że dla JUBILATA również...

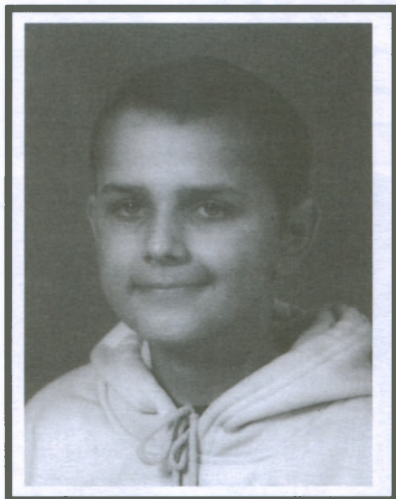


Foto - wspomnienie



Prawda, że ciekawa fotografia? Kto rozpoznaje na niej swoich krewnych lub siebie?

Podziękowanie



W imieniu zmarłego naszego ukochanego syna **PATRYKA CZAJA** oraz w imieniu własnym, z serca dziękujemy księdzu proboszczowi Janowi Piechoczek, Domowemu Hospicjum Dziecięcemu, Pani dr Annie Białek i Paniom pielęgniarkom, Panu dyrektorowi Mieczysławowi Dąbrowskiemu, nauczycielom i uczniom szkoły. Otrzymaliśmy od Was wszystkich mocne wsparcie duchowe i pomoc w czasie choroby Patryka.

Dziękujemy wszystkim ludziom dobrego serca za najmniejszą nawet pomoc. Naszej scholi i Panu Organiście – niech Pan Bóg wynagrodzi ich udział w uroczystości. Kochanym naszym krewnym, sąsiadom i znajomym Patryka i my chcemy powiedzieć „Bóg zapłać”.

Rodzina

Od redakcji

Prosimy o przyjęcie kondolencji od całego zespołu redakcyjnego naszej gazety. Nie tak często zamieszczamy na łamach naszego piśma informacje o odejściu do wieczności tak młodego człowieka. Ufamy, że Wszechmocny Ojciec przygarnął już Patryka i spojrzy miłosiernym okiem na wszystkich, którzy płaczą z tego powodu.

Redakcja

Droga Helu i Janku!

Z bólem przyjęliśmy w Sławięcicach wiadomość o śmierci Waszego syna **DAMIANA GOŁOMBK**.

Nie pozostało nam nic innego jak tylko prosić za Niego i za Was w naszych modlitwach. Wielu spośród nas uczestniczyło we mszy św. w intencji **DAMIANA** w sławięcickim kościele św. Katarzyny, który tak dobrze znacie. Wiele razy nie rozumiemy zamysłów Bożych, szczególnie gdy dotyczą ludzi tak młodych. Zostaje nam tylko nadzieja.

Pozdrawiamy ze Sławięcic!

Redakcja

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY



**Andrzej
Kamrński**

- WYMIANA OPON
- OPONY NOWE I UŻYWANE
- KOMPUTEROWE WYWAŻANIE

47-230 Kędzierzyn-Koźle
ul. Tetmajera 18
tel. 077 481 55 19
kom. 0 608 08 58 87

Dziękujemy

Rodzinie **OLESZ**, krewnym zmarłego niedawno naszego Przyjaciela

śp. PIOTRA OLESZ

za przekazanie naszemu Towarzystwu różnych pamiątek i dokumentów dotyczących historii lokalnej. Zapewne jeszcze długo będziemy je wykorzystywać w naszej działalności. Bóg zapłać!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób towarzyszyli nam w trudnych chwilach przy przejściu do wieczności naszego kochanego taty, dziadka, wujka, brata i przyjaciela

śp. MICHAŁA ORSZAK

z serca dziękujemy!

Rodzina

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania dla rodziny, przyjaciół, znajomych, pracowników firmy „Jokey Plastik”, sąsiadów i wszystkich uczestniczących w uroczystości pogrzebowej naszego drogiego męża i ojca

śp. JÓZEFA BENISZ

składa

pogrążona w żalobie najbliższa rodzina

ODESZLI



- † JÓZEF HYTREK L. 78
- † JÓZEF BENISZ L. 55
- † DOROTA MICHALSKA L. 73
- † HERMAN SIMONIDES L. 67
- † AMALIA GNIELKA L. 90
- † FRANCISZEK OLESZ L. 70
- † MICHAŁ ORSZAK L. 78
- † KRYSZYNA CHROŚCICKA L. 52
- † KAROL BIAŁAS L. 77
- † PATRYK CZAJA L. 14
- † FRANCISZEK MERKEL L. 55
- † PAUL GALLA L. 71
- † RAINHOLD SOBOTA L. 63
- † WIESŁAW ABRAMIUK L. 59
- † TERESA FYDA L. 75

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA RODZINOM ZMARŁYCH

SKŁADA REDAKCJA

Do redakcji nadszedł list

Trójka młodych mieszkańców Sławięcic poprosiła o wydrukowanie w „Gazecie Sławięcickiej” swoich wrażeń z wyprawy do Rzymu. Czynimy to z radością i zachęcamy inne młode osoby do dzielenia się swoimi spostrzeżeniami z wojaży po świecie. Poniżej tekst Janusza, Krzysia i Kewina oraz wybrane zdjęcie.

Rzym 2007

Nasze pielgrzymowanie zaczęliśmy w kościele pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Opolu, gdzie mieliśmy zbiórkę. Przed wyjazdem razem z naszymi księżmi, którzy też brali udział w pielgrzymce, udaliśmy się do kościoła na krótką modlitwę o szczęśliwy dojazd na miejsce. Wyjazd planowany był ok. godz. 10.00, ale z powodów technicznych wyjechaliśmy dopiero o 11.30. W samym Rzymie byli-

na wzgórzu Monte Casino. Zwiedziliśmy tam klasztor oraz cmentarz, na którym mieliśmy okazję odprawić mszę św. w intencji poległych tam żołnierzy. Następnym dniem (wtorek) był bardzo napięty, ponieważ zwiedziliśmy trzy bazyliki. Pierwsza z nich to bazylika św. Pawła Za Murami. Następnie pojechaliśmy tamtejszym autobusem do bazyliki św. Jana na Lateranie i bazyliki Santa Maria Maggiore, gdzie widzieli-



Sławięciccy ministranci w Rzymie.

śmy dopiero następnego dnia w południe. Prosto z trasy zaczęliśmy zwiedzać Rzym. Jako pierwsza była bazylika św. Piotra oraz grób sługi Bożego Jana Pawła II, przed którym mieliśmy zaszczyt uklęknąć i pomodlić się. Później poszliśmy zwiedzić Schody Hiszpańskie i fontannę di Trevi. Po całym dniu zwiedzania pojechaliśmy do Fiuggi oddalonego o ok. 40 km od Rzymu, do naszego hotelu, gdzie spaliśmy cztery następne noce. Następnego dnia (w niedzielę) zwiedziliśmy muzea watykańskie. Mieliśmy szczęście, ponieważ w ostatnią niedzielę miesiąca wstęp jest darmowy. Widzieliśmy tam różne obrazy malowane na płótnie oraz na tynku. O godzinie 12.30 mieliśmy mszę św. w języku włoskim, ale okazało się, że tamtejszy ksiądz jest Polakiem, więc ewangelię oraz kazanie wysłuchaliśmy w języku polskim. Następnego dnia (poniedziałek) pojechaliśmy

śmy organy z IX w. Mieliśmy okazję przecho-
dzić obok Koloseum. Po całym dniu zwiedzania
wróciliśmy do naszego hotelu na obiadokolację
i ostatni nocleg. Ostatni dzień był najważniej-
szym dniem w całej pielgrzymce, ponieważ by-
liśmy na audiencji u Ojca św. w sali Pawła VI.
Dla nas był to zaszczyt w tak młodym wieku
zobaczyć na żywo Ojca św. i wspólnie z nim się
pomodlić. Po audiencji wyruszyliśmy w drogę
do Polski. Późnym wieczorem mieliśmy ostat-
nią wspólną mszę św. na parkingu. Tej mszy
nigdy nie zapomnę. Noc spędziliśmy w autoka-
rze, podobnie jak w drodze do Rzymu. W Opo-
lu byliśmy ok. 10.00 skąd odebrali nas nasi ko-
chani rodzice. Tej pielgrzymki oraz tych mini-
strantów, z którymi spędziliśmy najpiękniejsze
chwilę, nigdy nie zapomnimy.

**Janusz Hajko
Krzysiu Swoboda
Kewin Roter**

Ola

Zwykle odejście kogoś bliskiego kojarzy się ze smutkiem, żalobą, bólem, ale czasem tak jest, że czyjaś śmierć jest tylko jakimś epizodem – nic nie znaczącym wydarzeniem. Zdawać by się mogło, że śmierć Reinholda Soboty tak właśnie należy traktować.

Któż nie znał „Oly” – bo właśnie o nim mowa! Był ewenementem w naszej sławięcickiej społeczności i to niekoniecznie negatywnym. Miał swój świat, którego skutecznie bronił. Myśleliśmy go chcieli koniecznie ubrać w garnitur, „wypachnić”, chcieliśmy zmienić jego wyobrażenie o zadowoleniu z życia. On tego nie potrzebował. Kiedy pracownik socjalny stwierdził, że może „Ola” mieć rentę, lecz musi stanąć przed komisją lekarską, to on rzeczowo podsumował, że przed „bele kym nie będzie sie sebykoł!”

Znaliśmy jego słabości, ale należał do tej grupy ludzi, którym się wybaczają, a nawet w pewien sposób uczestniczy w tym „szaleństwie”. Nigdy się nie awanturował, nie był tematem plotek i skandali. Uczciwy w swej, poniekąd, metodzie zjednywania sobie ludzi. Był życzliwy ludziom i wbrew pozorom, doskonale się orientował, kto cierpiał z jakiegoś powodu, bądź co też ważnego działo się w Sławięcicach. Potrafił o tym rozmawiać i współczuć z tymi, którzy go chcieli choć w części zaakceptować takim jakim był.

Nie owijał w bawełnę, że chce pożyczyć.... Mówił wprost, że urządza go 50 gr, no może złotówka. Nie obiecywał, że odda...

Kiedy (może rok temu) huknęła wieść, że „Ola” stracił przytomność i zabrało go pogotowie sprzed sklepu, większość ludzi bardzo dobrze mu życzyła. „Ola” następnego dnia wrócił i wszyscy odetchnęli z ulgą – i nie jest to, bynajmniej, kpina.

I przyszedł moment, że odszedł tak po cichu, w samotności, przez nikogo nie opłakiwany...

„Ola”! – nie miałeś orderów, zasług – lecz w Sławięcicach pozostaniesz legendą!

Maria

Józef Szczawiński

Wierzę w świętych obcowanie

Wierzę w świętych obcowanie,
Wierzę w poza czas i pamięć
sięgający wspólny Kościół.

Wierzę, że nie gaśnie w śmierci
żadna myśl i czyn serdeczny
Ci, co odwołani wcześniej,
nas wprowadzają w żywot wieczny.

Święci, którym powierzono
każdy krok nasz, każdy oddech
rzucą w chwałę most zwodzony
na łańcuchach naszych modlitw.

Kartofle

W rzesień to czas zbioru kartofli. Któż z nas nie pamięta tej radości gdy po całym dniu ciężkiej pracy na polu złożyło się wykopane ziemniaki do piwnicy. Sąsiad pomagał sąsiadowi przy tej nielatywnej, ale jakże ważnej pracy.



W Sławięcicach w gospodarstwie rodziny JOCHEM przy ul. Staszica zastałem grupę kobiet przy sortowaniu kartofli. Pozwolono mi też sfotografować ziemniaka „giganta” wykopanego w tym roku.

G.K.

Uwaga rocznik 1953!!!

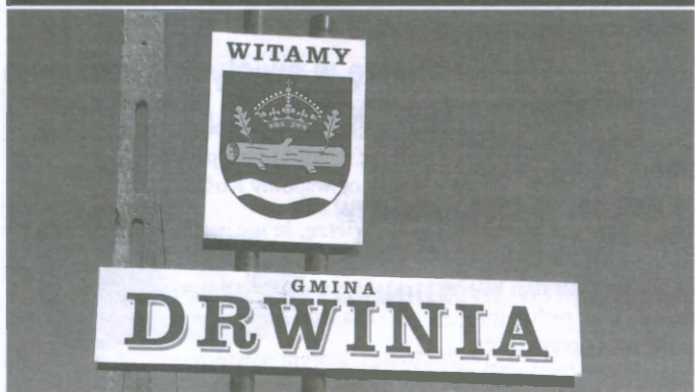
27. czerwca 2008 organizowane jest spotkanie klasowe absolwentów Szkoły Podstawowej w Sławięcicach z okazji 40-tej rocznicy jej ukończenia. W spotkaniu mogą wziąć udział również osoby urodzone w innych latach, które ukończyły sławięcicką „podstawówkę”. Każdy rozumie, że dobra organizacja wymaga wcześniejszych ustaleń – stąd prosba, aby szybko kontaktować się z organizatorami. W Niemczech z **Janiną KLOSE** (Żernik) tel. 0049-2304-86732 lub w Polsce z **Waldemarem Jaskulskim** 0048-77-4815448. Do dyspozycji jest również e-mail: Kontakt@schlesieninfo.de

Zapraszamy

Janina Klose
Waldemar Jaskulski



FOTO - OKO



Dobrze, że chociaż na szczeblu lokalnym w naszym kraju dbałość o ludzi nie zawsze jest drwiną...

Kto pamięta Ojca PACHA?

Do naszej redakcji zwróciła się Pani Danuta R. von Traubenber, bliska krewna księdza PACHA, który przed II wojną pracował w Sławięcicach. Pani Danuta szuka wiadomości o księdzu. Może wśród naszych Czytelników są osoby, które знаły Ojca PACHA? Może dysponują jeszcze zdjęciami? Nasza Redakcja chętnie będzie pośredniczyć w przekazaniu informacji Pani Danucie. Z góry dziękujemy za odzew.



Redakcja

Ojciec Pacha.

Zaproszono nas

- na Wieczór Poetycki „Życie i twórczość J. von EICHENDORFFA” – organizowany przez Zespół Szkół Miejskich nr 4,
- na otwarcie wystawy „Dawny Kędzierzyn i dawni jego mieszkańcy” – fotografie ze zbiorów Alfonsa Rataja.

Gorąco dziękujemy za pamięć i gratulujemy ciekawych inicjatyw kulturalnych wzbogacających życie w naszym mieście.

Redakcja



Foto - „SZPERMIL”



Ale się Europa pozmieniała! Słynne „Szpermile”, czyli wystawianie na chodnik, określonego dnia, niepotrzebnych urządzeń i materiałów – dotarły już do Sławięcic. I bardzo dobrze! Na zdjęciu na ul. Sławięcickiej obok „cukierenki” w sobotę 22 września 2007 o godz. 10⁰⁰.

Foto: G.K.

Rozmowa z Kasią Zielińską – finalistką olimpiady języka polskiego

◆ *Na początek pragniemy jako redakcja serdecznie pogratulować Ci sukcesu odniesionego w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego. Co skłoniło Cię do wzięcia w niej udziału?*

Maturę z języka polskiego już zdałam!

● Dziękuję bardzo. Wszystko zaczęło się od tego, że moja nauczycielka języka polskiego (jestem jej wdzięczna za nieocenioną pomoc w przygotowaniach do poszczególnych etapów) zaproponowała mi udział w olimpiadzie. Nigdy wcześniej nie brałam udziału w konkursie tego typu, pomyślałam więc, że warto byłoby przetestować się, jak wygląda i na czym polega. Przede wszystkim jednak chciałam się sprawdzić.

◆ *Czy mogłabyś przybliżyć czytelnikom, jak wyglądały etapy tej olimpiady?*

● Oczywiście. Pierwszy etap, szkolny, obejmuje przygotowanie pracy pisemnej na jeden z tematów, które komisja olimpiady zamieszcza na oficjalnej stronie internetowej konkursu. Prace zostają sprawdzone przez komisję okręgową, która ocenia je i na podstawie punktacji decyduje, kto zakwalifikował się do następnego etapu.

◆ *Jaki wybrałaś temat?*

● Była to „Alegoria w dawnym piśmiennictwie polskim”.

◆ *Czy coś sprawiło Ci trudność podczas jego opracowywania?*

● Lubię pisanie, więc praca z literaturą nie była dla mnie kłopotliwa. Jedyną przeszkodą był w tym wypadku (i w wypadku trzeciego etapu) trudny dostęp do literatury niezbędnej do właściwego opracowania tematu.

◆ *Na czym polegał etap drugi? Gdzie się odbył?*

● Miał on miejsce w Opolu. Składał się z trzech części: pierwsza obejmowała napisanie wypracowania na jeden z podanych tematów. Nie było to łatwe, gdyż oprócz fragmentów utworów literackich, które umieszczono przy każdym z tematów, należało wykorzystać własną wiedzę z zakresu literatury. Wybrałam wtedy analizę i interpretację wiersza Tymoteusza Karpowicza „Rozkład jazdy” w odniesieniu do osiągnięć polskiej poezji lingwistycznej. Drugą część stanowił test z gramatyki języka polskiego. Na bazie wyników tych dwóch prac komisja wybrała osoby do trzeciej części eliminacji okręgowych, czyli egzaminu ustnego. Polegał on na udzieleniu komisji odpowiedzi na temat pracy pisanej w etapie szkolnym. Było to dwa tygodnie po części pisemnej.

◆ *Jak wyglądał trzeci etap?*

● Odbywał się w Warszawie. Przybyło ponad dwustu uczestników, także spoza granic Polski. Z okręgu opolskiego oprócz mnie wytypowano pięć osób. W stolicy przebywaliśmy cztery dni. Pobyt ten był dla mnie bardzo ciekawym doświadczeniem – poznałam interesujących ludzi, zwiedziłam miasto wraz z jego licznymi atrakcjami, jak Muzeum Powstania Warszawskiego, Starówka, Grób Nieznanego Żołnierza czy Pałac Staszica. Byliśmy także w pałacu w Wilanowie. Dzień po przybyciu musieliśmy zmierzyć się z pierwszą częścią – pisemną. Można było wybrać analizę i interpretację porównawczą dwóch podanych wierszy lub wypracowanie (oparte tylko na własnej wiedzy) na jeden z podanych tematów. Wysoka punktacja za pracę pisemną zapewniała udział w ostatniej części finału: była to ustna prezentacja na dwa tematy, literacki i językoznawczy, które trzeba było wybrać już po ogłoszeniu wyników eliminacji okręgowych. Jako temat pracy pisemnej wybrałam interpretację porównawczą „Kantaty o lasach” Kazimierza Wierzyńskiego i „Pieśni o drzewach” Jerzego Ficowskiego. Niestety, nie zakwalifikowałam się do drugiej części, lecz nie był to powód do żalu, gdyż w nagrodę za poniesiony wysiłek uzyskałam status finalisty tej olimpiady.

◆ *Czy zapewnia Ci on jakieś udogodnienia związane ze studiami?*

● Tak. Zyskałam wolny wstęp na Uniwersytet Opolski oraz możliwość wstępu bez egzaminów na wydziały polonistyczne w licznych uniwersytetach. Nie mówiąc już o tym, że dzięki olimpiadzie mam już maturę z języka polskiego zdaną na sto procent. Był to więc wysiłek, który warto podjąć.

◆ *To naprawdę wielkie osiągnięcie. Jeszcze raz gratulujemy i życzymy Ci dalszych sukcesów. Zapraszamy do współpracy z naszą „Gazetką”. Liczymy, że Twój sukces być może zachęci innych młodych mieszkańców Sławięcic do podjęcia wyzwania, jakim jest Olimpiada Literatury i Języka Polskiego. Dziękuję za rozmowę.*

● Dziękuję również

Rozmowę prowadziła: Halina Fogel

Więści z przedszkola

Serdecznie witamy wszystkie dzieci i rodziców w naszym przedszkolu, a szczególnie dzieci, które po raz pierwszy przekroczą próg naszej placówki.

W roku szkolnym 2007/2008 duży nacisk położymy na pracę z dzieckiem zdolnym, w celu rozwijania, wspomagania i ukierunkowywania zdolności dziecka zgodnie z jego potencjałem i możliwościami.

Dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych – mających trudności w zakresie kształcenia, wychowania obejmujemy szczególną troską i opieką, aby wyrównać ich szanse w dalszej edukacji.

Następnym kierunkiem naszej pracy będzie rozwijanie aktywności plastycznej, która sprzyja rozwojowi osobowości dziecka, zaspokaja naturalną potrzebę ekspresji plastycznej i stwarza wiele okazji do przeżywania radości. Dlatego pragniemy poszerzyć naszą ofertę edukacyjną o kółko plastyczne, które rozpocznie swoją działalność od października. Prowadzić go będą p. A. Baraniak i p. A. Kuraś.

Dzieci z grup starszych wzięły udział w konkursie plastycznym pt. „Koźle od legendy, poprzez obłężenie, do współczesności”. Patronat nad konkursem objął minister edukacji narodowej.

Do następnego konkursu plastycznego na logo przedszkola zapraszamy rodziców.

Pierwszą naszą uroczystością będzie w październiku „Pasowanie na przedszkolaka”, na które serdecznie zapraszają dzieci i kadra pedagogiczna. Jest to bardzo ważne wydarzenie w życiu dziecka, które tym pasowaniem rozpoczyna pierwszy etap swojej edukacji.

Pragniemy na łamach Gazety Sławięcickiej serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy nas wspierają w naszej pracy, a w szczególności: p. dr Annie Białek, p. Krysztynie Szendzielorz, p. Ireneuszowi Matuszewskiemu i p. Tomaszowi.

Gorąco dziękujemy naszym strażakom z OSP w Sławięcicach, którzy pokazali dzieciom piękny nowy obiekt, a w nim: sale tradycji, wystawę zdjęć, pokaz sprzętu strażackiego. Przybliżyli dzieciom piękną, ale niebezpieczną pracę strażaków. Największą frajdą dla dzieci był przejazd wozem strażackim na sygnale do przedszkola.

O następnych ważnych wydarzeniach w naszym przedszkolu będziemy informować na bieżąco.

A. Baraniak, I. Mazur

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych do współtworzenia GAZETY SŁAWIĘCICKIEJ poprzez opisywanie dawnej i współczesnej historii naszej miejscowości, historii swojej rodziny, podzielenie się swoimi osiągnięciami, (może karierą, karierą bliskich, kolegów, przyjaciół), przeżyciami, wakacyjnymi przygodami lub opisaniem humorystycznych, z życia wziętych sytuacji (zdjęcia mile widziane).

Adres do kontaktu jest w stopce.

Redakcja

Jak minął rok szkolny 2006/2007 Co przyniesie 2007/2008 w Zespole Szkół nr 3 im. Mikołaja Reja

■ Rok szkolny 2006/2007 został zainaugurowany przez IV Zjazd Absolwentów. Zarówno dla byłych uczniów jak i dla nauczycieli było to niezapomniane przeżycie. Na ręce Dyrekcji szkoły wpłynęły liczne podziękowania za wspaniałą organizację uroczystości.

■ W czerwcu 2007 miał miejsce „Dzień Rodziny”. Mimo niepogody w imprezie uczestniczyło bardzo wiele osób.

■ Uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w roku szkolnym 2006/2007 przynieśli szkole zaszczyt licznymi osiągnięciami:

● W XXVIII Międzywojewódzkim Konkursie Rachunkowości uczeń Krzysztof Giża zajął V miejsce.

● W Ogólnopolskim Konkursie „Z klasy do kasy” drużyna w składzie: M. Kwapiak, S. Krysiak, M. Gamża, S. Gamża, E. Polak uzyskała najwyższy wynik w województwie.

● W XXXVI Ogólnopolskim Konkursie Statystycznym uczennica M. Janocha zajęła II miejsce, a S. Krysiak IV miejsce.

● W Ogólnopolskim Konkursie Informatycznym „Życie w Internecie” wyróżnienie II stopnia otrzymał Tomasz Soja.

● W Konkursie Biologicznym II miejsce na etapie powiatowym zajęła Kamila Łaszek.

● W XI Konkursie Matematycznym na szczeblu wojewódzkim zespół w składzie: K. Sosnowski, K. Giża zajął II miejsce.

● Uczniowie naszego gimnazjum zdobyli I miejsce w akcji „Drzewko za butelkę”.

● W wojewódzkich zawodach strzeleckich „O Srebrne Muszkiety” drużyna chłopców w składzie: A. Kufel, Ł. Rypa i M. Chodynicki zajęła II miejsce.

● W Mistrzostwach Powiatu w Tenisie Stołowym dla szkół gimnazjalnych zespół dziewcząt: J. Zimmerman, B. Czuj i K. Olbrich zajął III miejsce. W tych samych zawodach dla szkół ponadgimnazjalnych II miejsce wywalczyła drużyna dziewcząt w składzie: N. Gnida, D. Kulak, N. Nieużyta.

● Także w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa w Lekkoatletyce uczniowie uzyskali dobre wyniki: J. Brysiak IV miejsce w biegu na 800 m, a M. Janocha IV miejsce w pchnięciu kulą.

■ Zespół Szkół nr 3 zakwalifikowano do drugiego etapu programu certyfikatu Jakości „Szkoła Przedsiębiorczości”. Certyfikat ten zaświadcza, że szkoła pełni rolę lokalnego centrum edukacyjnego z dziedziny przedsiębiorczości.

■ W nowym roku szkolnym 2007/2008 w szkole otwarto nowe kierunki: Technikum Spedycyjne oraz Technikum Hotelarskie.

■ Planowane są liczne konkursy, jak chociażby informatyczny, ortograficzny, recytatorski, hotelarski, chemiczny, językowy, plastyczny. Uczniowie będą mogli również wziąć udział w Olimpiadach: Przedsiębiorczości, Wiedzy Ekonomicznej, PCK czy Ekologicznej. Odbędą się także różne zawody sportowe.

■ Szkoła ma w planie zorganizowanie również wielu uroczystości, jak na przykład Piknik Europejski, Bal Europejszczyka czy Wieczór Adwentowy.

■ Mamy nadzieję, że wszystkie te zamierzenia się powiodą, a nasi uczniowie osiągną sukcesy w niedawno rozpoczętym roku szkolnym 2007/2008.

NOWOŚCI Z ZESPOŁU SZKÓŁ MIEJSKICH NR 4

24 maja 2007 r. odbył się w naszej szkole WIECZÓR POETYCKI – dwujęzyczna impreza środowiskowa dla mieszkańców Sławięcic ph. „Życie i twórczość Josepha von Eichendorffa – Joseph von Eichendorff – Leben und Werk”. Impreza ta była dodatkowym zadaniem podjętym przez nas w ramach realizacji Miejskiego Projektu Edukacyjnego ph. „Śladem ciekawych ludzi – twórczość niemieckojęzyczna – Joseph von Eichendorff”.

Na spotkanie zaproszeni zostali przedstawiciele: Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim – Koło w Sławięcicach, Gazety Sławięcickiej, Rady Osiedla, Ksiądz Proboszcz i Ksiądz Wikary, doradca metodyczny z języka niemieckiego i rodzice naszych dzieci.

Przybyłych gości powitał Dyrektor naszej szkoły – mgr Mieczysław Dąbrowski.

Nasi uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności recytatorskie i muzyczne przed zgromadzoną publicznością. Zapoznali wszystkich z życiorysem poety i recytowali jego wiersze w języku polskim i niemieckim pod kierunkiem nauczyciela języka niemieckiego – mgr Urszuli Sus.

Występ umilały uczennice z kółka muzycznego, które śpiewały wiersze poety, opracowane muzycznie przez takich kompozytorów jak: F. Mendelssohn Bartholdy i Th. Fröhlich pod kierunkiem nauczyciela muzyki – mgr Anny Pawłowicz.

Swoimi umiejętnościami gry na instrumentach pochwaliли się również nasi uczniowie uczęszczający do szkoły muzycznej. Dodatkowym miłym elementem wieczoru były życzenia i wierszyki dla wszystkich ma-



tek z okazji ich święta, przedstawione przez uczniów z klasy III. Na zakończenie imprezy narratorzy w imieniu uczniów i nauczycieli podziękowali wszystkim gościom za przybycie i oklaski.

Nasz program zaprezentowali uczniowie jeszcze raz w dniu 29 maja br. w Night Clubie na zaproszenie Koła Mniejszości Niemieckiej w Sławięcicach na organizowanym spotkaniu z okazji Dnia Matki. Występ naszych uczniów spotkał się z uznaniem zebranych gości.

Przybliżenie sylwetki poety jest krokiem ku „wspólnej Europie” i integracji społeczności lokalnej, a także promowaniem naszej szkoły w środowisku.

U. Sus



Kto wie, co reklamuje ten napis? Pierwsza osoba, która zadzwoni do mnie z właściwą odpowiedzią - otrzyma w prezencie przepiękny kolorowy album fotoksiążkę o sławiećickim kościele!

Gerard Kurzaj



Czy pamiętamy jaka to ciężka praca? Widłami ładować cenny obornik cały dzień na wozy i rozrzucać go po polu. Kto z nas zna trud tej prostej, a jakże ważnej czynności?

Foto: G.K

Czy znasz już tę stronę internetową?



Prowadzi ją z zapałem Dariusz Lewald – dziś mieszkaniec Niemiec, kiedyś Sławiećice. Zapraszamy do kliknięcia. Przy okazji dziękujemy Panie Darku, że na Pana stronie znalazło się również miejsce na informację o „Gazecie Sławiećickiej”.

G. Kurzaj

Zawody wędkarskie o Puchar Rady Osiedla

W sobotę 5 maja 2007 r. na Kanale Gliwickim odbyły się zawody w wędkarstwie sławikowym o Puchar Rady Osiedla. Były to kolejne zawody rozgrywane pod patronatem Rady Osiedla Sławiećice. Uczestniczyło w nim 27 mieszkańców w wieku od 4 do... lat.



W czasie zawodów wędkarskich.

Ryby złowiło 15 uczestników, a ich łączna waga wynosiła 6,08 kg. Najwięcej ryb złowił **Zdzisław Łukasik** (2,10 kg) i to on został zdobywcą Pucharu Rady Osiedla. Drugim był **Marcin Piach**, a trzecim **Piotr Michalski**.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody bądź upominki ufundowane przez Radę Osiedla.

Ze względu na duże zainteresowanie wędkowaniem mieszkańców Sławiećice, Rada Osiedla postanowiła **zorganizować dodatkowe zawody wędkarskie**.

O terminie poinformują Państwa plakaty. **Zapraszamy.**

Rada Osiedla



Tajny Fotograf

„dopadł” grupę chłopców ze Sławiećice z księdzem Zbigniewem na czele, gdy spożywała śniadanie w Tatrach latem 2007 roku.



Foto: Tajny


FOTO - OKO


Najważniejsze, aby do zmywania podłogi w naszym kościele było dużo ciepłej wody. Pan Jerzy Kucharczyk opanował to świetnie...



U Państwa Lesik zawsze kupimy świeże i piękne kwiaty.



Pan Józef Milka dobrze wie, w którym sklepie są najsmaczniejsze bułki. Nawet w Heidelbergu takich nie ma...



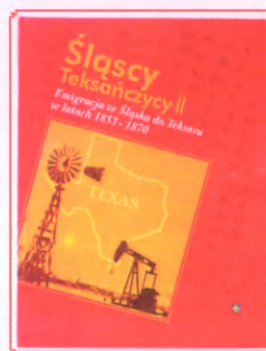
Ale się zamieszało w przyrodzie. Cała rodzina dzików spacerowała na oczach ludzi między Blachownią a Sławięciami na początku września.

Ciekawa książka

Wiemy o pracy w Teksasie pochodzącego ze Sławięc Księdza Franciszka KURZAJA. Polecamy dziś uwadze wszystkich nową pozycję dotyczącą Ślązaków w Teksasie.

Szczegóły poniżej:

POZNAJMY ŚLĄZAKÓW Z TEKSASU!



Nakładem Wydawnictwa i Drukarni Świętego Krzyża w Opolu ukazał się II tom niezwykle opracowania „Śląscy Teksaszczyki. Emigracja ze Śląska do Teksasu w latach 1853-1870”.

Książka zawiera szczegółowy opis sylwetek 79 rodzin, które w XIX wieku wyjechały ze Śląska do Teksasu. Praca opatrzona wstępem Arcybiskupa Alfonsa Nossola, Biskupa Opolskiego oraz Ordynariusza Diecezji Gliwickiej Biskupa Jana Wierzbickiego jest interesująca zarówno dla dzisiejszych Ślązaków jak i osób profesjonalnie zajmujących się historią tej Ziemi. Inicjatorami powstania pracy są członkowie fundacji działającej w USA — „Father Leopold Moczygemba Foundation”. Najtrudniejszy etap, czyli żmudne zbieranie i poszukiwanie danych o poszczególnych rodzinach to dzieło współczesnych Ślązaków z Teksasu pracujących w zespole pod przewodnictwem Mary Ann Moczygemba Watson. Przekładu dokonał oraz do druku przygotował ks. Wojciech Reisch — Proboszcz Parafii Panna Maria w Teksasie.

Ponad 260 stronicowa praca, zawierająca również wiele zdjęć, jest do nabycia w Dziale Sprzedaży Wydawnictwa i Drukarni Św. Krzyża w Opolu przy ul. Katedralnej 6. Prowadzona jest również sprzedaż wysyłkowa. Książkę można zamówić pod nr tel. 77 453 11 23 lub 77 441 71 55, albo pocztą elektroniczną pisząc na adres email: sklep@wydawnictwo.opole.pl. Cena detaliczna to 35,50 zł/egz.

W przypadku zapotrzebowania możliwy jest także zakup po niższych cenach hurtowych. Nakład to tylko 700 egzemplarzy.

Zapraszamy!

Gazeta SŁAWIĘCICKA



Wydawca: TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SŁAWIĘC
47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. Opolskie

Konto bankowe:

Bank PEKAO SA I O. K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126
SWIFT: PKOPPLPW

REDAKCJA:

GERARD KURZAJ - redaktor naczelny, tel. 077- 4835251,
GRZEGORZ BIAŁEK, KRZYSZTOF BURDYNOWSKI, HALINA FOGEL, MAGDALENA KUROWSKA, MARIA KURZAJ, IRENA KWOCZAŁA i współpracownicy.

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie nie pobierając żadnych wynagrodzeń. Skład i druk: Zakład Poligraficzny W. Wiliński, Gliwice, ul. Chopina 6, tel. 032 231-32-16. ISSN 1234-4540. Nakład 900 egz.

Wielka radość!

W Nysie, mieście tak nam bliskim, dnia 30 września 2007 doszło do niezwyklego wydarzenia. Kościół ogłosił Błogosławioną osobę, która działała na rzecz ubogich na naszej Opolskiej Ziemi. W niedalekim Koźlu Siostry Elżbietanki w Domu Pomocy Społecznej na ul. Łukasze-wicza prowadzą dalej Jej dzieło. Pozwoliliśmy sobie na ułożenie poniższego tekstu, aby upamiętnić to święto w naszej Diecezji.

Redakcja



RADUJ SIĘ ŚLĄSKU!
BÓG NAD TOBĄ CZUWA!
CORAZ CI NOWYCH
PATRONÓW NASUWA!
SZANUJ ICH CNOTĘ
I SŁUCHAJ ICH RADY -
WSTĘPUJ W ICH ŚLADY!

(Na podstawie starej pieśni o błogosławionej Bronisławie)

Wdzięczni Bogu za Błogosławioną Marię Luizę Merkert
Parafianie od św. Katarzyny Aleksandryjskiej ze Sławięcic.

Dziękujemy Księżu Franciszku!

Sprawiłeś nam dużą niespodziankę fundując wspaniałą kolację w Boronowie. Po całodziennym wysiłku pielgrzymowania bigos i kielbaski, przygotowane przez kuchnię Państwa Jaremko, rozplwały się w ustach. Bóg zapłać!

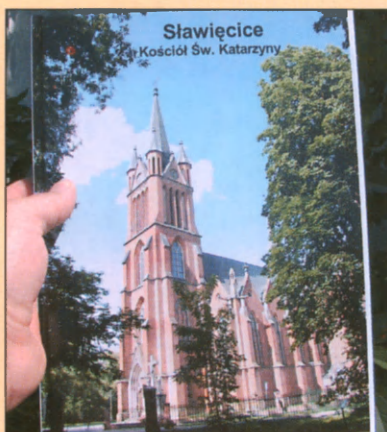
Uczestnicy pielgrzymki na Jasną Górę

Przypominamy naszym Czytelnikom, iż staraniem Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic wydano album fotograficzny – fotoksiążkę p.t. „Sławięcice – kościół św. Katarzyny”. To kolorowe wydawnictwo zawiera kilkaset zdjęć naszej świątyni. Jest tam również krótka historia kościoła w Sławięcicach. Spośród kilku tysięcy zdjęć wykonanych w latach 2005 – 2007 wybrano te najlepsze. Będziemy zaskoczeni jakie niezwykle dzieła sztuki mamy u siebie.

Dla wielu z nas, którzy „u św. Katarzyny” byli ochrzczeni, przystąpili do I Komunii św., zawierali związek małżeński – jest to pamiątka jedyna. Ponieważ każdy egzemplarz musi być wykonany indywidualnie, rozprowadzaniem zajmuje się nasze Towarzystwo. Czas oczekiwania ok. 3 dni. Myślimy obecnie o wydaniu niemniej ciekawym.

Zapraszamy!

G. Kurzaj



Zapewne już wielu spośród naszych Czytelników słyszało, iż sławięcizanka Alicja Helena GRZYWOCZ, jedna z córek Państwa Alicji i Piotra GRZYWOCZ - mieszkańców ul. Daszyńskiego - podjęła odważną życiową decyzję i rozpoczęła służbę Panu Bogu i ludziom

Powodzenia Siostrzo Alicjo!

w Zgromadzeniu Sióstr Kapucynek Tercjarek od Świętej Rodziny. Nazwa Zgromadzenia brzmi może dla nas nieco niezrozumiale, ale kto był na spotkaniu z siostrą Alicją w sierpniu, na sławięcickiej farze, rozumie ją dobrze. Tradycja Zgromadzenia wywodzi się wprost od św. Franciszka. Ponad 1500 sióstr w wielu krajach świata służy ubogim, dzieciom będącym w trudnej sytuacji, ich rodzinom i bezdomnym. Jak już pisaliśmy



w naszym wielkanocnym numerze „Gazety Sławięcickiej” 14.04.2007 roku siostra Alicja złożyła pierwsze śluby zakonne. Wcześniej przez kilka lat Alicja poznawała Zgromadzenie, uczyła się języka hiszpańskiego i przygotowywała się do tej ważnej decyzji. Uroczystość odbyła się w miejscowości VILLAMAYOR w HISPANII. Ze względu na odległość nie uczestniczyło w niej zbyt dużo mieszkańców Sławięcic, a jedynie najbliższa rodzina. Jestem jednak pewny, że wielu z nas towarzyszyło w tej ważnej chwili naszej Alicji. W sierpniową niedzielę 2007 roku miała miejsce uroczystość w naszej parafii, którą Ksiądz Proboszcz nazwał „prymicjami siostry Alicji”. Po uroczystej mszy św. z udziałem

dokończenie na str. 9

Najlepsza pamiątka ze Sławięcic



Samorządność osiedlowa

W planach pracy naszej Rady Osiedla na rok 2007 bezpieczeństwo mieszkańców Osiedla nadal posiada priorytet. Złożyliśmy w tej sprawie kilka wniosków.

Informacje z prac Rady Osiedla

Ponadto interweniowaliśmy w wielu sprawach ważnych dla mieszkańców. Poniżej podaję skrótowy wykaz tych działań:

◆ Nadal usilnie zabiegamy o wyrównanie powierzchni jezdni na ul. Batorego oraz utworzenie bezpiecznego przejścia dla pieszych przez wymalowanie tzw. „zebry”. Różne są argumenty Wydziału Infrastruktury Drogowej Starostwa Powiatowego, aby sprawę odwlec w czasie. Stos pism (łącznie ze skargą do Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu na opieszałość urzędników) i odpowiedzi na te pisma rośnie, a efektu brak.

◆ Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad kontynuuje remont chodnika przy ul. Sławięcickiej. Rada Osiedla wystąpiła do tej instytucji z wnioskiem, aby w budżecie na rok 2008 uwzględniono remont dalszej części chodnika na tej ulicy, w pierwszej kolejności tych odcinków, które stanowią potencjalne zagrożenie dla użytkowników.

◆ 18.05.2007 Rada Osiedla skierowała do Komendy Straży Miejskiej oraz Komendy Powiatowej Policji w K-K pismo z wnioskami o zwiększenie częstotliwości patroli na Osiedlu ze szczególnym uwzględnieniem terenów: parku, okolic placu zabaw dla dzieci, terenu przedszkola, placu gry w piłkę na skrzyżowaniu ulic Asnyka i Kołłątaja.

◆ Złożono wniosek do Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w K-K o należyte umocowanie pokryw na studzienkach kanalizacyjnych znajdujących się na jezdni ulicy Sławięcickiej, ze wskazaniem tych studzienek.

◆ Wydział Ochrony Środowiska – wniosek Rady o utrzymanie drożności cieku wodnego na działce nr 222/1 przy ul. Filipa Piel. Systematyczne prace pielęgnacyjne prowadzone wzdłuż tego rowu skutecznie zapobiegają częstym podtopieniom ulicy oraz położonych przy niej posesji.

◆ Przewodnicząca R.O. wraz z zastępcą Panem Gerardem Kurzajem zabiegali o poprawki i likwidację usterek podczas końcowych prac, związanych z kanalizacją na ulicy Filipa Piel i Eichendorffa. Niestety interwencje nasze zadawały tylko część mieszkańców.

◆ Ponieważ inwestycje takie jak: utwardzenie ul. Sadowej, budowa dalszej części chod-

ników na ul. Asnyka, wykonanie bezpiecznego zjazdu dla wózków inwalidzkich i dziecięcych od ul. Sławięcickiej do ul. Kocha, budowa kanalizacji burzowej i utwardzenie ul. Filipa Piel wymagają wykonania projektu, czy również odwodnienia (np. górnego odcinka ul. Asnyka), Rada Osiedla ujęła te inwestycje w swoich propozycjach do Rady Miasta, aby uwzględniono je w roku 2008.

◆ W trosce o właściwe wykorzystanie czasu wolnego naszych dzieci i młodzieży wystąpiliśmy z prośbą do Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla o dofinansowanie wyposażenia w sprzęt sportowy budynku socjalno-biurowego na stacji MOSiR-u przy ul. Sadowej. Do Dyrekcji MOSiR-u skierowano wniosek o zatrudnienie osoby odpowiedzialnej za udostępnienie sprzętu i bezpieczeństwo zajęć. Ponadto zadeklarowaliśmy pomoc merytoryczną w reaktywowaniu Klubu Sportowego KS Kędzierzyn-Koźle.

◆ Na prośbę mieszkańców ul. Dąbrowszczyków o pomoc w staraniach o utworzenie placu zabaw dla dzieci w tym zakątku osiedla, Rada Osiedla w piśmie do Wydziału Ochrony Środowiska potwierdziła zasadność utworzenia w tym miejscu placu zabaw dla dzieci.

◆ Rada Osiedla na bieżąco udziela pomocy mieszkańcom naszego osiedla w rozwiązywaniu różnych, drobnych, jednak dla zainteresowanych nader ważnych problemów.

◆ 17 września br. Rada Osiedla zwróciła się do firmy EKOPETROL w K-K z prośbą o ustawienie na terenie Osiedla Sławięcice pojemników na opakowania z tworzyw sztucznych oraz nieodpłatne systematyczne opróżnianie ich zawartości. W prośbie wskazaliśmy propozycję ośmiu punktów usytuowania tych pojemników w Osiedlu.

◆ Ponieważ często skarżymy się na jakość dróg przebiegających przez Osiedle dla orientacji podaję zarządców naszych sławięcickich ulic:

1. Ulice: Sławięcicka i Eichendorffa – *Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu*.

2. Ulice: Batorego, Spacerowa, Szpaków – *Starostwo Powiatowe – Wydział Infrastruktury Drogowej w K-K*.

3. Ulica Sławięcicka od skrzyżowania z Sadową i Eichendorffa do końca – *Zarząd Dróg Wojewódzkich – Dyrekcja w Oleśnie*.

4. Pozostałe ulice na naszym Osiedlu – *Urząd Miasta K-K. Referat Zarządu Dróg ul. Piramowicza 32*

Z pozdrowieniem
dla Czytelników „Gazety Sławięcickiej”
– Przewodnicząca Zarządu Rady Osiedla
Halina Fogel

Dzień Edukacji

Za moich szkolnych lat obchodziło się Dzień Nauczyciela. I było wiadomo, że to święto Naszej Pani, Naszego Profesora. A później powiały nowe prądy, to co stare musiało ulec zmianie i wprowadzono Dzień Edukacji. Nie wiemy czy Pani Edukacja jest lepsza od Mojej Pani Wychowawczyni, Pani od polskiego czy Pana od matematyki w każdym razie z pewnością jest taka jakaś obca. A może nazwa nie jest taka ważna? Może wystarczy tych kilka ciepłych słów podziękowania, uznania i szacunku, skromny bukiet kwiatów i pamięć. Pamięć o tych, którzy nas wprowadzali w arkana wiedzy, pokazywali tajemnice nauki, przygotowywali do dorosłego życia.

Więc wszystkim Nauczycielkom i Nauczycielom, Profesorkom i Profesorom, naszym Paniom i Panom, Paniom i Panom od... w dniu ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, sił, uznania, zadowolenia ze swojej pracy i z osiągnięć wychowanków. A my, którzy szkoły już mamy za sobą, zapewniamy o swojej pamięci i wdzięczności.

Członkowie Zespołu Redakcyjnego
„Gazety Sławięcickiej”

Witajcie!

Nikt nie prowadzi dokładnej statystyki, ale nowych mieszkańców Sławięcic przybywa. Aż nie do wiary jak piękne nowe domy powstają na „Osiedlu Truskawkowym” (boczne ulice Kołłątaja). Witamy serdecznie nowych mieszkańców Sławięcic, którzy w ostatnich miesiącach do nas przybyli. Mamy nadzieję, że będzie Wam u nas dobrze. Sławięcice przez wieki były otwarte dla nowych rodzin i tak jest do dzisiaj...

Redakcja

Potrzebny wózek inwalidzki?

Nasz wierny Czytelnik i dawniejszy mieszkaniec Sławięcic Pan WERNER TKOTSCH przekazał do naszej redakcji ważną informację o możliwości bezpłatnego pozyskania wózka inwalidzkiego dla chorej osoby. W posiadaniu redakcji gazety są niezbędne „namiary” na darczyńcę, którego Pan Werner poznał w czasie przeglądania śląskich stron internetowych. Dzięki Ci Werner, że pomyślałeś o Sławięcicach. Czytelników zainteresowanych wózkiem prosimy o kontakt z nami (adres i telefon w stopce).

Redakcja

„Przebacz mi, Przebaczam ci”, Boże, przebacz nam”

Tegoroczna, wprawdzie jubileuszowa, bo 40. piesza pielgrzymka ze Sławieć na Jasną Górę przebiegała można by tak powiedzieć normalnie. Zaopatrzeni w błogosławieństwo udzielone przez księdza proboszcza wyruszyło w poniedziałek 25 czerwca ok. 60 pielgrzymów, w tym jak się okazało na pierwszym noclegu w Wielowsi ok. 14 po raz pierwszy. I to cieszy. Cieszy też fakt, że pojawili się dawniejsi pielgrzymi, którzy pielgrzymowali 20, 30 lat temu, a teraz pojawili się ze swoimi dziećmi – Bogu dziękować, że idea pielgrzymowania nie ginie. Chociaż zaskoczyło nas to, że wzrosła średnia wieku pielgrzymów!!!

Powitaliśmy z radością w naszym gronie naszego księdza wikarego Zbigniewa, który mimo kontuzji dzielnie znosił trud pielgrzymowania i codziennie w konferencji przybliżał nam nasz temat czyli „*Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?*”

Wokół problemu przebaczenia koncentrowały się też rozważania Drogi Krzyżowej i Różańca.

Np.: **Zwiastowanie**

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi,
I poczęła z Ducha Świętego
Oto ja służebnica Pańska
Niech mi się stanie według słowa Twego.
A Słowo ciałem się stało
I zamieszkało między nami

„Mów i nie milcz, kiedy posiadasz prawdę i miłość. Jeżeli jednak twoje słowo przekazuje prawdę, ale obraża, milcz. Twoje słowo byłoby wówczas nosicielem prawdy bez miłości. Po-

dobnie jest gdy twoje słowo wyraża nieszczerą miłość. Wtedy milcz. Byłoby nosicielem fałszu zamiast prawdy.

Módlmy się rozmyślając tajemnicę Zwiastowania za tych wszystkich pokrzywdzonych przez dziennikarzy, polityków, nas samych głoszących prawdę bez miłości, by przebaczyli doznane krzywdy.

Za polityków nawzajem siebie obrażających...

Mieliśmy też wpadkę, za którą musieliśmy przeproszać księdza Zbigniewa i prosić go o wybaczenie. Po prostu zgubiliśmy księdza na ostatnim etapie do Częstochowy. Stąd nauczka, że stale trzeba pamiętać nie tylko o swoich intencjach, swoim rozmyślaniu, ale także, a może głównie o tych co idą z nami, są obok mnie, za mną czy przede mną.

Oczywiście modliliśmy się w intencji księdza proboszcza, z okazji jubileuszu, wspominaliśmy tych, których na naszym pielgrzymim szlaku spotkaliśmy: kapłanów, gospodarzy, gości, nieznajomych. Oczywiście każdy z nas szedł także z własnymi sprawami, z własnymi intencjami, o które razem prosiliśmy we wspólnych modlitwach.

W ostatni dzień dołączyła do pieszych pielgrzymów pielgrzymka autokarowa i było nas już ok. 130. Wspólnie odprawiliśmy Drogę Krzyżową na Wałach Jasnej Góry i później uczestniczyliśmy we Mszy św. w Kaplicy Cudownego Obrazu. Pobyt w Częstochowie zakończyliśmy udziałem w nabożeństwie Godziny Miłosierdzia.

W Sławięcicach czekały już na nas rodziny i ksiądz Proboszcz ze specjalnym błogosła-

wieństwem. I tak 40. pielgrzymka na Jasną Górę przeszła do historii.

Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji pielgrzymki – transport bagażu, znaczki, śpiewniki, rozważania, zamówienia noclegów i inne sprawy organizacyjne; to wszystko ktoś załatwiał. Serdeczne Bóg zapłać. Tutaj należy wspomnieć jeszcze jednego uczestnika naszej pielgrzymki: kierowcę, zaopatrzeniowca, kucharza, kelnera i człowieka do wszystkiego w jednej osobie czyli **Tomka Kiela**. Dzięki niemu codziennie czekały na nas jakieś miłe niespodzianki: czy to cukierki na „walczykowym moście” w Brušku, czy grzane kiełbaski w Konopiskach, nie mówiąc o innych organizacyjnych sprawach. Tomku, co byśmy bez Ciebie robili. Serdeczne dzięki i chyba do zobaczenia w przyszłym roku.

Na przyszły rok zapraszamy wszystkich chętnych, którzy nie boją się trudu, ból i zmęczenie chcą ofiarować w sobie wiadomych intencjach, którzy chcą przez kilka dni oderwać się od codzienności i pożyć trochę innym życiem, bliżej Pana Boga.

Starsi Bracia Pielgrzymi

Ps: „I odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom...”. Proponując temat naszej tegorocznej 40. Pieszej pielgrzymki na Jasną Górę nie przypuszczaliśmy, że trzeba będzie zmierzyć się z tym problemem bardzo dosłownie. Wpierw, w dzień jubileuszu Księdza Proboszcza została okradziona plebania i ten fakt trochę zepsuł nam radosne świętowanie. Teraz kilka tygodni temu ukradziono nowe ogrodzenie kościoła.

Życzenia

ZŁOTE WESELE

czyli uroczystość

50 lat pożycia małżeńskiego

obchodzili Państwo

Małgorzata i Rudolf SCHELER

Z tej okazji najlepsze życzenia
składa Jubilatom
Redakcja

Z serca dziękujemy...

Wszystkim znajomym, przyjaciółom i sąsiadom za modlitwę, udział w uroczystościach pogrzebowych i okazane słowa współczucia w związku z odejściem do Pana naszego ukochanego męża i tatę

Śp. Hermana Simonides

żona i córki z rodzinami

Ludowa prognoza pogody na jesień...

X

- ☛ „Gdy październik mroźny, styczeń jest niegroźny”.
- ☛ „Gdy październik suchy, zima pełna pluchy”.
- ☛ 8 października – „O Świętej Brygidzie babie lato górą idzie”.
- ☛ 13 października – „W Edwarda – jesień twarda”.
- ☛ 16 października – „Św. Gawel ręczy za to, jakie będzie przyszłe lato”.

XI

- ☛ „Kiedy w listopadzie liść się gałęzi trzyma, nie tak prędko będzie zima”.
- ☛ „Od Św. Katarzyny szukaj pierzyny”.
- ☛ 11 listopada – „Wiatr od południa na Św. Marcina – będzie lekka zima”.
- ☛ 25 listopada – „Jaka Św. Katarzyna, taka będzie cała zima”.
- ☛ 30 listopada – „Gdy Św. Andrzej ze śniegiem przybieży, 100 dni śnieg na polu poleży”.

Kartkę o takiej treści w czerwcu 2007 rozprowadzano w naszym osiedlu

Szanowny Przyjacielu z Parafii św. Katarzyny w Sławiećicach !

Jak już zapewne Ci wiadomo za kilkanaście dni wszyscy wspólnie będziemy dziękować Panu Bogu za 50 lat kapłaństwa naszego Księdza Proboszcza. Do tej uroczystości chcielibyśmy się dobrze przygotować. Aby tego dokonać musimy się znowu trochę zmobilizować i na chwilę zostawić nasze sprawy domowe. W sobotę 16 czerwca 2007r. na tydzień przed Jubileuszem chcielibyśmy gruntownie wysprzątać naszą świątynię. Spotykamy się rano o godz. 9.00. Potrzebna jest każda para rąk ! Trzeba nosić wiadra z wodą, czyścić, zamiatać oraz wykonać wiele innych prostych, ale ważnych prac. Dzień przed główną uroczystością tj. 23.06.07. również w sobotę będziemy już od rana, ostatecznie szykować wnętrze naszego kościoła i placu przykościelnego na przyjęcie Jubilata i Gości. Czy możemy na Ciebie liczyć ? Ufamy, że tak ! Parafianie ze Sławiećic - starsi czy młodszy - zawsze do tej pory przy takich ważnych wydarzeniach - nigdy nie zawiedli ! Liczymy, iż tym razem też tak będzie. Z góry składamy „BÓG ZAPŁAĆ” za okazaną pomoc !

Rada Parafialna

Tak! Tak! Miesiące szybko lecą, lata również. Wielu z nas radośnie odpowiedziało na powyższy apel. Aż serce rosło, gdy widziało się tyle osób krzątających się przez wiele dni obok naszej świątyni. Bóg zapłać wszystkim!

Rada Parafialna

Bez was ciężko...

Dziękujemy wszystkim, którzy w ostatnim czasie finansowo wspomogli nasze Towarzystwo, przyczyniając się tym samym do częściowego pokrycia kosztów druku „Gazety Sławiećickiej”.

Jak Państwo wiecie Towarzystwo Przyjaciół Sławiećic jest organizacją „non profit”. Wszyscy trudzący się przy wydawaniu tego czasopisma – to autentyczni społecznicy. Jakoś tak jest, że już 17 lat chcecie Państwo czytać gazetę, a my mamy jeszcze trochę sił, aby ją przygotowywać. Za pomoc – Bóg zapłać!!!

Redakcja

W nocy z 13 na 14 września 2007 roku nieznanymi sprawcami ukradli prawie całe nowe ogrodzenie naszego placu kościelnego od strony ul. Sławiećickiej. Zabrali nawet bramę i furtkę. Ogrodzenie założyliśmy dopiero niedawno, zbierając się na nie wspólnie w tych niełatwych czasach. Większość prac przy nowym płocie przez wiele miesięcy mieszkańcy Sławiećic wykonywali społecznie. Kto nie mógł pracować, dokładał się przysłowiowym „wdowim groszem”. Ksiądz proboszcz od lat próbuje „łatać” coraz trudniejszy parafialny budżet, a tutaj kolejny cios. Złodzieju, złodzieju! Przyjechałeś w nocy, wyłączyłeś światło i po prostu zabrałeś jak swoje. Dla naszej wspólnoty parafialnej to nie jest tragedia. Nie dlatego, że jesteśmy tak bogaci, aby natychmiast zamówić nowy płot. Nie takie sprawy w Sławiećicach przeżywaliśmy. Tragedią jest Twój czyn Panie Złodzieju – ponieważ nie rozumiesz co zrobiłeś!

Ty złodzieju!



wspomóc tę inwestycję. Potrzeba około 25 tysięcy zł. Do sprawy wrócimy.

Redakcja

Nie nam, Panie, nie nam,
lecz Twemu imieniu daj chwałę.
Psalm 115

Na pamiątkę
50 rocznicy
święceń kapłańskich

Ks. Jan Piechoczek

Sośnica 1957 - Sławiećice 2007

Nasz Ksiądz Proboszcz Jan PIECHOCZEK w roku 2007 obchodził okrągły jubileusz. Z tej okazji wydrukowano pamiątkowe obrazki z tekstem, który zamieszczamy obok.

G.K.

Dziś dziękujemy szczególnie niżej wymienionym Osobom:

- | | |
|---------------------------|----------------------------|
| 1) Franciszek Janas | 10) Hildegard Scholz |
| 2) Maria Rudner | 11) Josef Mrohz |
| 3) Renate i Jorg Dietrich | 12) Helena Klyta |
| 4) Janina Klose | 13) Teresa i Josef Langer |
| 5) Irene i Franz Grittner | 14) Arnold Golombek |
| 6) Helena Kozubek | 15) Wanda i Karol Kulodzik |
| 7) Hildegard Golly | 16) Helena i Jan Golombek |
| 8) Maria Kupka | 17) Alicja i Hans Manek |
| 9) Irene i Ernst Zimmert | |

My się za Ciebie już dzisiaj w Sławiećicach modlimy, aby Pan Miłosierny nie zapomniał o Tobie.

Powoli znowu odbudujemy płot.

Kościół – to nie cegła, kute płoty i mury! Kościół – to wspólnota wiernych. Także w Sławiećicach! A Tobie – biedny złodzieju – życzymy wszystkiego dobrego!

Gerard Kurzaj

Ps. Rada Parafialna na czele z księdzem proboszczem na zebraniu dnia 22.09.07 r. postanowiła, że zwróci się z apelem do wiernych o pomoc finansową w sprawie ponownego wykonania ogrodzenia, w tym samym pięknym stylu. Musimy trochę poczekać, ale jest prośba, aby każdy to przeżył i na wiosnę 2008 roku podjął decyzję, jaką kwotą mógłby

Życzenia

Bukiet najwspanialszych życzeń:
uśmiechu i szczęścia, radości każdego dnia
oraz wszelkiej pomyślności



w dniu **60-tych urodzin**
pani **Marii Koryckiej**

składają
córeczki z rodzinami i syn

*Życzenia*

Szanownej Jubilatce

Marii Koryckiej

z okazji **60-tych urodzin**

najlepsze życzenia dużo zdrowia i słonka,
dobrego humoru, życia kolorowego
i wielu wrażeń przy spełnianiu marzeń
życzą



Koleżanki z „ALLDIKA”
Sto lat Rijeczko!



Szanownym Paniom:

Anieli Manek
Antoninie Dąbrowskiej
Ricie Moszko
Aloizie Pelzer
Józefie Polak
najlepsze życzenia

z okazji **80. urodzin**
przesyła

Redakcja

Laurka*Laurka*

Szanownym Panom:

Jerzemu Ranik
Wernerowi Buchner
Janowi Gorzawskiemu
najlepsze życzenia

z okazji **80. urodzin**
przesyła Redakcja

*Życzenia*

Wielce szanowne
nasze Seniorzki:

Anna Alder, Adelajda Bortel,
Józefa Chmielewska, Rita Faber, Anna Glagla,
Emilia Gnielka, Bogumiła Gwioździk,
Maria Grabowska, Hildegarda Harnus,
Maria Hytrek, Stanisława Jadwiszczok,
Elżbieta Kocur, Notburga Kasperczyk,
Krystyna Kamińska, Teresa Komander,
Jadwiga Kupka, Gertruda Krieger,
Maria Krzynówek, Czesława Langiewicz,
Małgorzata Lewald, Honorata Michalczyk,
Antonina Milka, Irena Morgensztern,
Elfryda Muszyńska, Gizela Postler,
Gertruda Swaczyna, Katarzyna Wróbel,
Gertruda Wygasz i Hildegarda Zygmunt
obchodziły swoje urodziny.

Życzymy dużo zdrowia
i wszelkich łask Bożych na dalsze lata życia
Redakcja

*Życzenia*

Wielce szanowni
nasi Seniorzy:

Franciszek Benisz,
Paweł Glagla, Piotr Górnik,
Wilhelm Kupka, Paweł Paruzel,
Franciszek Piziak, Leopold Przeździng,
Arnold Willner, Jerzy Swoboda
i Henryk Szendzielorz
obchodzili swoje urodziny.

Życzymy dużo zdrowia
i wszelkich łask Bożych na dalsze lata życia.

Redakcja

*Laurka*

Z okazji

40. rocznicy ślubu

Marii i Gerhardowi
Šzenfeld

obfitych łask Bożych i samych pogodnych dni
na dalsze lata wspólnego życia

życzy Redakcja

Obserwacje

✱ Prawie zakończono roboty związane z budową sieci kanalizacyjnej w Sławięcicach. Szkoda tylko, że plany nie przewidywały utwardzenia wszystkich pozostałych ulic osiedla. Kochani Radni – nie zapomnijcie proszę o groszu na asfalt na ulicy Powstańca Filipa Piel. Z góry dziękujemy!

✱ Ukradziono nowy płot przy sławięcickim kościele. Poszło prawie wszystko. Złodzieje wyłączyli nawet oświetlenie uliczne. Mozolnie zbierane przez parafian pieniądze ktoś brutalnie zabrał.

✱ Obce duże samochody i traktory, transportujące bele słomy ulicą Sławięcicką w kierunku Koźła, w nosie mają porządek. Porzucana słoma na całej długości ulicy niweczy pracę wielu ludzi. Czy kogoś za to już ukarano? A może by tak miotła, koszyk i za karę pod okiem strażnika miejskiego winowajca pozamiatał całą drogę? Niestety nie można! Prawa człowieka!

✱ I drugi temat z ulicy. Prędkość przejeżdżających aut przez nasze osiedle. Proponujemy pilne ustawienie fotoradaru (np. przy wjeździe na Małą Wieś). Trzeba zatrzymać to niebezpieczeństwo jakim są szalejące auta!

✱ Małe są szanse na budowę ścieżki rowerowej ze Sławięc do Blachowni i oświetlenie tego niebezpiecznego odcinka. Dyrekcja Dróg Krajowych na pisma Rady Osiedla odpowiada okrągłymi zdaniem, które niewiele zmieniają.

✱ Po 925-ciu latach działalności (to żart!) została zamknięta restauracja „DANKA” znajdująca się na skrzyżowaniu dróg do Ujazdu i Zalesia Śl. Przed wojną oprócz restauracji znajdował się w tym miejscu hotel. Ile imprez, wesel, zabaw i spotkań kulturalnych odbyło się tam w latach powojennych? Za czasów GS-owskich wiele lat szefowała tam pani Elżbieta Kurzaj. A może Pani tam wróci pani Elżbieto? (ale dostanę za ten tekst po głowie!)

✱ Udało się naszej parafii pokryć nowy dach na kościele w Miejscu Kłodnickim. Jak pamiętamy, poprzednia blacha dosłownie rozlatywała się w palcach. Może nowa blacha posłuży dłużej niż poprzednia. Brawa dla wszystkich, którzy pomagali w tej wielkiej robocie.

Obserwował: G.K.



FOTO - OKO



A co będzie jak wyłączą prąd, zamkną wodociągi i gazownię? Czy umiemy jeszcze napalić w zwykłym piecu?

Telegram



Z radością donosimy iż w ostatnim czasie związek małżeński zawarli:

p.p. Weronika Baar i Waldemar Pawelczyk

p.p. Marta Sadkowska i Tomasz Partyka

p.p. Wioletta Hytrek i Marek Długokęcki

p.p. Ewa Dorota Warzecha i Marcin Kurelowski

p.p. Jolanta Sadowska i Emanuel Gralka

p.p. Magdalena Kinga Bryła i Daniel Józwa

p.p. Agnieszka Ochenduszek i Adam Basaraba

p.p. Karolina Wójcik i Szymon Jaremkowski

p.p. Aneta Wojton i Krzysztof Umiński

p.p. Klaudia Huebner i Janusz Puszczyk

p.p. Kerstin Rock i Krzysztof Degner

p.p. Natalia Fiołka i Mariusz Ignacek

p.p. Magdalena Cuda i Georg Kulodzik

Nowożeńcom serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności
i Błogosławieństwa Bożego
na nowej drodze życia

składa Redakcja

Śniło mi się, że...

✱ Wyremontowano zabytkowy skwerek na styku ulic Sławięcickiej i Dembowskiego. To prawie centralne miejsce Sławięc, pamiętające pomnik stojący tam dawniej, otrzymało nowe ogrodzenie, założono fontannę i stylowe ławki. Często widziałem tam gości weselnych z pobliskiej restauracji...

✱ Pan prezydent K-Koźła zakomunikował, że ul. Powstańca Filipa Piel otrzyma w całości asfalt nie później niż w roku 2008...

✱ Powstał Klub Sportowy „Sławięcice”. Szybko awansował do klasy A. Gmina przekazała klubowi za darmo cały obiekt przy ul. Sadowej...

Śnił: Gerard Kurzaj

Jesień na Twojej posesji KONKURS

Wzorem lat ubiegłych, Rada Osiedla Sławięcice organizuje konkurs na „**Najładniejszą Posesję Sławięcice 2007 r.**”.

Tym razem posesje oceniane będą jesienią. Komisja konkursowa wyruszyła na osiedle w pierwszych dniach jesieni, tj. po 24.09.07 i oceniać będzie:

- ogólne wrażenie artystyczne,
- oryginalność,
- pomysłowość.

Przypominamy, że w konkursie na „**Najładniejszą Posesję Sławięcice 2006**” pierwsze miejsce zajęli Państwo Regina i Marek Jochem, drugie Pani Elżbieta Słotosz, trzecie Państwo Krystyna i Ryszard Wiśniewscy.

Na czwartym miejscu uplasowali się Państwo Bożena i Andrzej Rybak, a na piątym Państwo Renata i Manfred Szwamel. Wyróżniono też posesje Państwa E. i A. Wróbel W. i A. Ziobrowskich i I. i J. Kwoczała.

Ps. Rada Osiedla ubolewa, że mimo osobistych zaproszeń nie wszystkie osoby nagrodzone lub wyróżnione w Konkursie uczestniczyły w uroczystości wręczenia nagród.

Rada Osiedla

Gratulacje

W sobotę, 15 września, mimo nieciekawej pogody, na osiedlu Kłodnica nasi strażacy dzielnie walczyli w zawodach strażackich na szczeblu powiatowym.

Efektom tych zmagania to 3 pierwsze miejsca. A oto wyniki:

Seniorzy:

- I miejsce – OSP II Sławięcice
- II miejsce – OSP I Sławięcice
- III miejsce – OSP Roszowski Las

Młodzieżówka chłopcy:

- I miejsce – OSP Sławięcice
- II miejsce – OSP Trawniki
- III miejsce – OSP Roszowski Las

Młodzieżówka dziewczęta:

- I miejsce – OSP Dziergowice
- II miejsce – OSP Sławięcice
- III miejsce – OSP Trawniki

Gratulujemy wspaniałych wyników, życzymy pomyślności w następnych zawodach.

Redakcja

Pogodny wieczór

Pokaz kolorowych zdjęć na dużym ekranie przedstawiających wydarzenia w naszej miejscowości, loteria fantowa „CARITAS” oraz koncert Orkiestry Dętej pana Melchiora Jochem to treść niedzielnego wieczoru zorganizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Sławięcice dnia 9 września br. Pierwotnie chcieliśmy zorganizować ten wieczór na przykościelnym parkingu, lecz niestety pogoda była kiepska.

Wszystko uratował (nie pierwszy już raz) pan dyrektor Mieczysław Dąbrowski, umożliwiając przeprowadzenie spotkania w szkole. Salwy śmiechu towarzyszyły niekiedy komputerowemu pokazowi zdjęć. Czasem była to refleksyjna cisza. Autorzy zdjęć: Henryk Kucharczyk, Michał Szendzielorz, Ania Kucharczyk, Roland Cedzich i niżej podpisany starali się przekazać widzom swoje postrzeganie naszych pięknych okolic i emocje dzisiejszych mieszkańców tej ziemi.

Muzyka w wykonaniu orkiestry tylko jeszcze potęgowała te przeżycia związane z fotografią. Może za rok ktoś chciałby dołączyć do grona autorów zdjęć i pokazać również swoje prace? Zachęcamy i zapraszamy do Towarzystwa Przyjaciół Sławięcice.

G. Kurzaj

Słowniczek

Po jasnołku – *za dnia*

szporować – *oszczędzać*

na przimo – *na przelaj*

gańba żrać – *wstydzić się*

spomiarkować – *zorientować*

blamaża – *wstyd*

bezmaj – *podobno*

dycko – *zawsze*

nieskoro – *późno*

tapsy – *ślady*

do mołła – *na oścież*

nołpaszt – *zbuk*

na oklep – *boso*

uwijać się – *śpieszyć się*

na klinie – *na kolanach*

(np. *siedzieć*)

sfrakło się – *skurczyło się*

skepczyło – *przeszło mimo nosa*

wol nie wol – *chcąc nie chcąc*

Wysznuwała (wyszukała)

Irka Kwoczała

Po śląsku

Jesienne porządki

Jak ino siengom pamięciom to naszy Sławięcice przynojsioły nom sława na cołkoł okolica, a nyykej i cołki kraj, a bez to, że boły piękny i czysty co inkszi nom zołwiścili. Chałupy boły opucowany, hyklowany sztorysy wisiały we oknach, zygrodky pokopany, a placy i chodniki we koźdoł sobota pozamiatany. Jak se tak zaczna spominać i „ida we głowie” chałpa za chałpom po naszy downy drodze, to wspominom wiela sam ludzi miyszkało, koźdoł izba we chałupie boła połnoł. Połra familijow do kupy zołło. Nyykedy sztyry generacyje we dwóch izbach boły. Dejma na to, tam kaj tera momy chlyb od Cichonia tam we latach 50-60-tych miyszkała p.p. Wolnoł, Goli, pan Kabot, pani Piskorz ze p. Trudą. Dzisiej tygo nie idzie spokopić – piyńc roztomajtych ludzi, a koźdy zoł we zgodzie i jedyn drugimu pomogoł jak umioł. Boło wesoło. Potym nastały „lepszy” lata we kerych ludzie chcieli żyć lepi i mieć wygodę – koźdoł familia ekstra, a jeszcze i koźdy ze dzieci dostał swoja izba. Dwa-dzieścia połra lot tymu to jeszcze i tygo boło mało i co by się poprawić trza boło do Niemiec jechać – bo boła gynau ta-koł moda. Nyykeży to pomyli ostatni rołz łokna, zawarli za sobą dźwierza i bez godki pojechali. We niewtorych chałupach wtoś tam zostoł jak gołdali „na naj-siyniy”. Moc boło takich łojców co pedzieli „jedźcie sie dzieci poprawić”. Nie chcę być złośliwoł, ale wiymy jako to sam dzisiej wygladoł.

„Samach to przeszła na swoich kościach”. Ta najfajniejszoł nasza ulica niy moł tych dołwnych wyporządzonych chałup, zadbanych zołgrodków, a we niewtorych szczaskanych łoknach furgają gardiny aż na dwor. Można się tu-kej czas zatrzymoł? Nie szło by sam zajś fajnie wszytko porobić i przikludzić do-wny porządek, coby szło zajś bez wstydu przejechać albo przespacynować bez faj-ne Sławięcice.

Do jesiennych porządków zachęca I.K.

Powodzenia Siostrzo Alicjo!

dokończenie ze str. 2

wielu parafian oraz gości w sali parafialnej odbyło się radosne spotkanie z siostrą Alicją. Nowoczesny pokaz multimedialny przybliżył wszystkim szczytne cele i pracę Zgromadzenia. Było wiele pytań, a nawet żartobliwy egzamin Alicji z języka hiszpańskiego, który zdała celująco. Domowy „kołocz” dla wszystkich zakończył ten interesujący wieczór.

Przy takich sytuacjach słyszałem często pytanie „Czemu taki fajny dziółchy i szumny chopcy idom do zakonu abo do seminarium?” „A fto moł iść” – odpowiedziała pytaniem druga osoba. I słusznie.

Droga Alicjo! Dziękujemy Ci za to sierpniowe spotkanie, za Twój uśmiech i dobry kołocz. Działaj tam „ostro” w tej Hiszpanii, a jak „bydymy” blisko to „wpadnemy” do Ciebie „na wodzionka”.

Szczęść Boże

G. Kurzaj



FOTO - OKO



W czasie Pogodnego Wieczoru dnia 9 września b.r. w pewnym momencie Pan Robert Szmandra przejął od naszego organisty – Melchiora Jochema – dyrygowanie orkiestrą!



Niekiedy kluczem do rozwiązania problemu jest sam klucz. Zdjęcie zrobiłem w mieście wojewódzkim Opole.

Foto: G. K.

200 lat Panie Gorzawski!



Jak donosi nasz korespondent gazetowy z „Górki”, piękną rocznicę urodzin obchodził Pan JAN GORZAWSKI. 80 lat to piękny wiek, ale to wcale nie znaczy, że nie możemy jeszcze wspólnie pojechać na rowerze na naszą sławiecką cyklostradę. Nasi czytelnicy powinni wiedzieć, że od wielu lat Pan JAN uczestniczy w naszych wyprawach rowerowych. Proszę przyjąć serdeczne życzenia wielu jeszcze sił i łask bożych na dalsze lata!

No i deście tam pozor na ty granicy z Ujazdym, coby nom w nocy Ci z Ujazda nie zajeli całych Sławieć (to oczywiście żart!)

Wszystkiego dobrego!

Redakcja

Zaduszki

(Michał Pawlikowski)

I

Noc późna. Poszli... Już na grobach gasną spóźnione światła i spływają pomiędzy drzewa, za którymi w przestrzeni wszystko się w jasną smugę nad ziemią przelewa. Odeszli żywi i zamknięto bramy. A ja zostałem wśród cienia, bo my z nimi coś jeszcze sobie mamy do powiedzenia.

II

Było tu dzisiaj w noc czarną gwarno i rojno i strojno, a bez żałoby, i kolory przy ziemi świecące. Żywi przychodzili do swoich między groby... a umarli także brali suknie uroczyste, jakie tu kiedyś nosili, i siadali na grobach między nimi, żywymi... na ten jeden, na ten jeden dzień w roku. A który nie miał z żywych nikogo, wyszedł zza progu grobu, nie patrząc, i siadł cicho w mroku, na boku. Zaszeleściło na zagatce z liści i zobaczyłem, jak małe dziecko przyszło w te ogroje z ojcem, aby pokazać matce nową lalkę. I słyszałem skargę biednego człowieka, że został sam w tej czeluści. Ale przyszedł i stanął, i czeka, bo mówiła, że go nigdy nie opuści...

(Z antologii „Intencje serca”)